

Sygn. akt I Ca 310/15

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska

SR del. do SO Tomasz Weiert

Protokolant: stażysta Daria Burchardt

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Spółki Akcyjnej w G.

z udziałem B. P. (1) i Skarbu Państwa – Starosty (...)

o stwierdzenie zasiedzenia

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Iławie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w (...)

z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt VI Ns 52/13

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie:

a/ w punkcie 1 (pierwszym) i stwierdzić, że wnioskodawca (...) Spółka Akcyjna w G. z dniem 29 stycznia 2005 r. – dla linii napowietrznej (...) kV relacji „B. – (...) (odgałęzienie)” i z dniem 29 kwietnia 2006 r. – dla linii napowietrznej (...) kV relacji „(...)”, oznaczonych na mapie przebiegu linii energetycznych sporządzonej przez biegłego geodetę J. S. (1) i załączonej na k. 186-187 akt sprawy, którą czyni integralną częścią orzeczenia, nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości uczestnika B. P. (1), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...), położonej w B., dla której Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim prowadzi księgę wieczystą (...), polegającą na eksploatacji instalacji i urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznej 15 kV w układzie trójkątnym, w zakresie zgodnym z ich przeznaczeniem w celu wykonywania konserwacji, modernizacji, bieżących napraw, remontów, badań technicznych, usuwania awarii i swobodnego przemieszczania się wzdłuż pasów eksploatacyjnych:

- o długości 77 metrów i szerokości 6 metrów dla linii przebiegającej przez działkę numer (...);
- o długości 31 metrów i szerokości 6 metrów dla linii przebiegającej przez działkę numer (...);
- o długości 329 metrów i szerokości 6 metrów dla linii przebiegającej przez działkę numer (...);

oraz oddalić wnioszek w pozostałym zakresie;

b/ w punkcie 2 (drugim) i zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 200 zł (dwieście złotych) w miejsce kwoty 858,76 zł;

c/ w punkcie 3 (trzecim) i nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Iławie: od wnioskodawcy (...) Spółki Akcyjnej w G. i od uczestnika B. P. (1) kwoty po

3.059,54 zł (trzy tysiące pięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze);

2. oddalić apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądzić od uczestnika B. P. (1) na rzecz wnioskodawcy (...) Spółki Akcyjnej w G. kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 310/15

UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna w G. wniosł o stwierdzenie, iż nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika postępowania B. P. (1), oznaczonej jako działki gruntu o nr (...), (...), (...), położonej w miejscowości B., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Iławie prowadzi księgę wieczystą (...):

- z upływem dnia 23 sierpnia 1976 r. dla linii napowietrznej 15 kV relacji (...) oraz dla linii napowietrznej 15 kV odgałęzienie kierunek (...);

- z upływem dnia 29 kwietnia 1986 r. dla linii napowietrznej 15 kV odgałęzienie do stacji (...);

- z upływem dnia 29 stycznia 1985 r. dla linii napowietrznej odgałęzienie do stacji (...);

W uzasadnieniu wskazywał, iż odpowiednio od 23 sierpnia 1966 r., 29 stycznia 1975 r. oraz 29 kwietnia 1976 r. jego poprzednik prawny będący osobą prawną działającą na rzecz Skarbu Państwa – Zakłady (...) – Zakład (...), był posiadaczem w dobrej wierze prawa odpowiadającego treścią służebności przesyłowej oznaczonej we wniosku. Od wskazanych dat nieprzerwanie korzystał z urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na nieruchomości uczestnika postępowania, przy czym w roku 2004 nastąpiło przeniesienie posiadania służebności na rzecz wnioskodawcy.

Uczestnik postępowania B. P. (1) domagał się oddalenia wniosku w całości. Zarzucił, że przesłanki nabycia w drodze zasiedzenia służebności nie zostały spełnione. Kwestionował wskazane przez wnioskodawcę daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia oraz, jako nieudowodniony, fakt przeniesienia posiadania służebności przez dotychczasowego posiadacza na rzecz wnioskodawcy. Nadto kwestionował ustalenie, iż posiadanie służebności przez przedsiębiorstwo miało charakter posiadania w dobrej wierze.

Wezwany do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Skarb Państwa – Starosta (...) nie zajął konkretnego stanowiska w zakresie zgłoszonego wniosku, pozostawiając go do uznania Sądu.

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Iławie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w (...) oddalił wnioszek, zasądził od wnioskodawcy (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz uczestnika B. P. (1) kwotę 858,76 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Iławie kwotę 6.119,09 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych. Orzeczenie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

B. P. (1), jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości B., dla której Sąd Rejonowy w Iławie prowadzi księgę wieczystą nr (...). W skład nieruchomości wchodzi trzy działki rolne o numerach ewidencyjnych (...), o łącznej powierzchni 14,30 ha. Na wymienionych działkach Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) zbudowało urządzenia przesyłowe w postaci linii napowietrznej (...) w układzie trójkątnym oraz linii napowietrznej (...) w układzie płaskim, przy czym: linia napowietrzna SN (...) relacji B. – K. (odgałęzienie), przebiegająca przez działki nr (...) została wybudowana i przekazana do eksploatacji 29 stycznia 1975 r. (od tego czasu nie była modernizowana), linia napowietrzna SN 15 kV relacji (...) (odgałęzienie), przebiegająca przez działkę nr (...) została wybudowana i przekazana do eksploatacji 29 kwietnia 1976 r. (od tego czasu nie była modernizowana), linia napowietrzna SN (...) relacji (...), przebiegająca przez działkę nr (...) została wybudowana i przekazana do eksploatacji najpóźniej w 1966 r. (została zmodernizowana w 1986 r., przy czym modernizacja obejmowała także zmianę lokalizacji i przebiegu przedmiotowej linii energetycznej). Po zakończeniu budowy wymienione urządzenia weszły w skład mienia Skarbu Państwa powierzonego w zarząd wskazanemu przedsiębiorstwu.

Dalej Sąd ustalił, że na mocy zarządzeń Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 r. w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw zgrupowanych we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego oraz Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w T. dokonano podziału Przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...) oraz utworzono Zakład (...) w T.. W dniu 5 grudnia 1990 r., na mocy art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości Zakład ten nabył prawo użytkowania wieczystego na okres 99 lat nieruchomości gruntowej położonej w T. o łącznej powierzchni 0,8110 ha, objętej księgą wieczystą Kw nr (...), stanowiącej własność Skarbu Państwa, będącej dotychczas w zarządzie wskazanego przedsiębiorstwa oraz własność budynków wzniesionych na wskazanej nieruchomości. Nabycie praw potwierdzone zostało decyzją Wojewody (...) z dnia 9 marca 1996 r. Ponadto na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) oraz przekształcenia przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w T.. Spółka weszła w prawa i obowiązki dawnego przedsiębiorstwa państwowego. Następnie w dniu 26 listopada 2004 r. na skutek połączenia dotychczas działających na terenie północnej Polski spółek energetycznych zawiązано (...) Spółkę Akcyjną w G., działającą następnie jako (...) S.A, a od 3 lipca 2007r. jako (...) S. A. z siedzibą w G..

Ustalono również, że od czasu oddania do użytku linii energetycznych posadowionych na nieruchomości uczestnika postępowania do chwili orzekania w przedmiotowej sprawie liniami tymi nieprzerwanie przesyłano energię elektryczną.

Sąd Rejonowy zważył, że ustalenia stanu faktycznego poczynione zostały na podstawie dowodów w postaci dokumentów prywatnych i urzędowych, zeznań uczestnika postępowania, świadka oraz opinii biegłych z zakresu geodezji i elektroenergetyki. Dowodom tym, jako spójnym, logicznym, wzajemnie się uzupełniającym, a w przypadku opinii biegłych także jako sporządzonym profesjonalnie i nie zawierającym wewnętrznych luk lub sprzeczności, Sąd nadał przymiot wiarygodności. Ponadto biegły z zakresu elektroenergetyki na rozprawie w sposób przekonujący odniósł się do wątpliwości i zastrzeżeń wysuwanych przez uczestnika postępowania. W trakcie wysłuchania biegły uzupełnił treść opinii pisemnej o stwierdzenie, że modernizacja linii energetycznej relacji (...), przeprowadzona w roku 1986 r. wiązała się ze zmianą przebiegu linii na nieruchomości stanowiącej aktualnie własność uczestnika postępowania i stwierdzenie to korespondowało z zeznaniami świadka W. W..

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Do zasiedzenia tego stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Przepis art. 172 k.c., do którego odsyła cytowana regulacja stanowi, iż własność nieruchomości nabywa posiadacz nie będący jej właścicielem, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze. Posiadacz w złej wierze nabywa własność nieruchomości po upływie lat 30. Zgodnie z art. 176 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Ponadto zgodnie z art.

352 k.c. posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności.

Dalej Sąd a quo wskazał, że z uwagi na wyrażoną w treści art. 128 k.c. zasadę jednolitej własności mienia państwowego, wskazany zakład energetyczny nie mógł posiadać przedmiotowej służebności we własnym imieniu. Do tego czasu mienie powierzone zakładowi – zespół składników majątkowych i niemajątkowych, w tym nieruchomości stanowiące siedzibę zakładu położone w T. oraz urządzenia przesyłowe, znajdowały się w jego zarządzie operatywnym, który zakład, jako przedsiębiorstwo państwowe, wykonywał na rzecz i w imieniu Skarbu Państwa. Był zatem jedynie dzierżycielem tychże składników w rozumieniu art. 338 k.c. O samoistnym posiadaniu służebności przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych można zatem mówić dopiero od dnia 1 lutego 1989 r., kiedy to państwowe osoby prawne uzyskały zdolność do nabywania własności we własnym imieniu. Do tego czasu za posiadacza służebności uznać należy Skarb Państwa. Dla oceny, czy opisane posiadanie prawa przez Skarb Państwa mogło prowadzić do nabycia prawa służebności przez zasiedzenie niezbędne było poczynienie rozważań w przedmiocie podstawy prawnej wzniesienia linii energetycznych na nieruchomości uczestnika postępowania, a więc odwołać się do ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. W myśl art. 4 pierwszej ze wskazanych ustaw osoby mające odpowiednie upoważnienie właściwego zjednoczenia energetycznego i wykonujące obowiązki objęte zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji, wyposażone zostały w prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń bez jakichkolwiek warunków. Rygoryzm ten złagodzony został w art. 35 drugiej z wymienionych ustaw. Zgodnie z jego treścią organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Odpowiedni organ administracji państwowej wydawał decyzję administracyjną, której skutkiem było uprawnienie zakładu energetycznego do wejścia na nieruchomość i wzniesienia urządzeń przesyłowych, a także ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela stanu ukształtowanego przez zainstalowanie tychże urządzeń – w tym umożliwienia dostępu do nieruchomości celem naprawy, modernizacji i konserwacji wskazanych urządzeń. Wydanie przez odpowiedni organ decyzji wywłaszczeniowej w trybie opisanym powyżej wykluczyłoby możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach służebności przesyłu. Skarb Państwa nabyłby bowiem, w ramach działania władczego – imperium – uprawnienie do korzystania z nieruchomości uczestnika i jego poprzedników prawnych.

Jednak takiej decyzji nie przedłożono, wobec czego należało uznać, że wzniesienie na nieruchomości objętej wnioskiem urządzeń przesyłowych miało charakter jedynie czynności faktycznych. Otwierało to drogę do ewentualnego nabycia służebności przez zasiedzenie. Z drugiej strony jednak, w ocenie Sądu, wyłączało przyjęcie po stronie obejmującego posiadanie służebności dobrej wiary rozumianej jako obiektywnie usprawiedliwione przekonanie o tym, iż posiadaczowi przysługuje wykonywane prawo. W związku z tym można przyjąć, że nabycie służebności objętej wnioskiem nastąpić mogło po 20 latach – w przypadku, gdyby termin zasiedzenia upłynął w okresie obowiązywania art. 172 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, tj. przed 1 października 1990 r., bądź też po 30 latach zgodnie z aktualnym brzmieniem cytowanego przepisu.

Dla objętych wnioskiem linii energetycznych bieg terminu zasiedzenia zakończyłby się zatem:

- dla linii napowietrznej SN (...) relacji B. – K. (odgałęzienie), przebiegającej przez działki nr (...), która została wybudowana i przekazana do eksploatacji 29 stycznia 1975 r. – z dniem 29 stycznia 2005 r.;
- dla linii napowietrznej SN (...) relacji (...) (odgałęzienie), przebiegającej przez działkę nr (...), która została wybudowana i przekazana do eksploatacji 29 kwietnia 1976 r. – z dniem 29 kwietnia 2006 r.;

- dla linii napowietrznej SN 15 kV relacji (...), przebiegającej przez działkę nr (...), która została wybudowana i przekazana do eksploatacji najpóźniej w 1966 r, a następnie zmodernizowana w 1986 r, przy czym modernizacja obejmowała także zmianę lokalizacji i przebiegu przedmiotowej linii energetycznej – najpóźniej z dniem 31 grudnia 2016 r.

W ocenie Sądu I instancji odnośnie ostatniej ze wskazanych linii początek biegu terminu zasiedzenia należy wiązać z datą modernizacji linii, tj. 1986 r. Dopiero bowiem od wtedy linia posadowiona jest na nieruchomości uczestnika postępowania w przebiegu, jaki objęty jest wnioskiem o zasiedzenie.

Następnie Sąd zważył, że przedstawione ustalenia otwierają pole do rozważań w przedmiocie ewentualnego doliczenia wcześniejszego, tj. przez dniem 1 lutego 1989 r., posiadania służebności przez Skarb Państwa do biegu terminu zasiedzenia tejże służebności na rzecz wnioskodawcy (jego poprzedników prawnych) w trybie art. 176 k.c. w odniesieniu do linii energetycznych SN (...) relacji B. – K. oraz SN (...) relacji (...). Co do zasady do okresu posiadania przez poprzedników prawnych wnioskodawcy służebności przesyłu na nieruchomości uczestnika postępowania dopuszczalne byłoby doliczenie okresu posiadania tegoż prawa sprzed dnia 1 lutego 1989 r, tj. kiedy było ono wykonywane na rzecz Skarbu Państwa. Dopuszczalność stosowania w przedmiotowym zakresie przedstawionej konstrukcji prawnej potwierdzona została w orzecznictwie Sądu Najwyższego – postanowieniu z dnia 18 maja 2007 r, I CSK 64/07. Dla przyjęcia jednak, iż w przedmiotowej sprawie doliczenie takie rzeczywiście mogło nastąpić konieczne było ustalenie, iż doszło do przeniesienia tegoż posiadania przez Skarb Państwa na Zakład (...) dokonanego w trybie art. 348 – 351 k.c. W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do stwierdzenia, iż doszło do przeniesienia posiadania. Wbrew stanowisku wnioskodawcy przedłożone przez niego dokumenty - zarządzenia z 1989 i 1993 r. nie potwierdzają, że obejmują także przeniesienie posiadania służebności. W dokumentach tych nie ma mowy o służebnościach gruntowych. W zarządzeniu Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 r. w sprawie podziału przedsiębiorstw państwowych wskazano tylko, że tworzone przedsiębiorstwo państwowe powstaje na bazie dotychczasowej jednostki organizacyjnej o tej samej nazwie. Zakładowi przyznaje się składniki mienia ustalone przez stosowną komisję. Jeśli miałyby dojść do przeniesienia posiadania służebności, to prawo to musiałoby zostać wymienione w stosownym dokumencie pochodzącym od wskazanej komisji. Dokumentu takiego jednak wnioskodawca nie przedłożył.

W związku z powyższym, wobec braku wykazania przez wnioskodawcę przejścia na jego rzecz posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłowej i w konsekwencji braku możliwości doliczenia posiadania służebności za okres przed 1 lutego 1989 r. wniosek o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności opisanej we wniosku, w zakresie wszystkich linii energetycznych tam wskazanych, musiał zostać oddalony. Niezależnie bowiem od daty, jaką możnaby ewentualnie przyjąć za początkową dla posiadania służebności przez wnioskodawcę (bez doliczenia) po 1 lutym 1989 r, 30 – letni okres biegu terminu zasiedzenia do chwili obecnej nie upłynąłby. W odniesieniu do linii napowietrznej relacji (...), przebiegającej przez działkę nr (...), nawet w wypadku przyjęcia dla całości lub części linii na wskazanych działkach, jako daty początkowej biegu terminu zasiedzenia końca roku 1966, kiedy to linie wybudowano, wniosek o stwierdzenie nabycia służebności w drodze zasiedzenia także nie mógłby zostać uwzględniony. Bieg terminu zasiedzenia upływałby bowiem w takim przypadku z końcem 1986 r., kiedy to posiadanie służebności było wykonywane na rzecz Skarbu Państwa. Prowadziłoby to do ustalenia, że służebność tą nabył w drodze zasiedzenia właśnie Skarb Państwa. W tej sytuacji w ogóle nie można by rozważać kwestii doliczania posiadania służebności z okresu sprzed 1 lutego 1989 r. - Skarb Państwa byłby już bowiem nie tylko posiadaczem, ale i uprawnionym z tytułu służebności.

Sąd wskazał nadto, iż w pełni podziela stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 r., sygn. II CSK 279/13, co do braku możliwości stwierdzenia z urzędu nabycia własności/prawa przez zasiedzenie na rzecz osoby, która o to nie wnosiła (Skarbu Państwa), gdyż takie działania Sądu nie znajdowałyby podstaw w przepisach kodeksu postępowania cywilnego.

Z przedstawionych względów wniosek polegał oddaleniu. O kosztach postępowania postanowiono na mocy art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od powyższego postanowienia wnioskodawca (...) Spółka Akcyjna w G. domagał się jego zmiany przez uwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ewentualnie wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu;

- art. 305³ k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie można stwierdzić zasiedzenia ze względu na fakt, iż nie wykazano przeniesienia posiadania służebności.

W uzasadnieniu apelacji wskazywano, że tak w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym dopuszczono możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeśli okres zasiedzenia upływał przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i w takim wypadku okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. i następnych podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Zdaniem skarżącego za niezasadny i niezrozumiały należy uznać pogląd Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca nie wykazał przeniesienia posiadania służebności. Funkcjonowanie przedsiębiorstwa energetycznego polega na przesyłaniu i dystrybucji energii elektrycznej napowietrznymi liniami energetycznymi stanowiącymi składnik tego przedsiębiorstwa. W związku z tym w odniesieniu do służebności gruntowej przesyłu wykładnia art. 285 § 2 k.c. musi uwzględniać charakter tej służebności i jej przeznaczenie społeczno – gospodarcze oraz społeczno – gospodarcze przeznaczenie nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa energetycznego, któremu służebność ta ma służyć. Posiadanie służebności przed dniem 1 lutego 1989 r. było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i mogło prowadzić do zasiedzenia. Wnioskodawca może zatem ten okres doliczyć do okresu posiadania niezbędnego do zasiedzenia służebności. Nie musi on jednak wykazywać przeniesienia posiadania służebności. Przedsiębiorstwo Zakład (...) powstało z dniem 1 stycznia 1989 r. i wstąpiło w ogół składników majątkowych swojego poprzednika prawnego – Zakładu (...) związanych z obszarem działania Zakładu (...), a takim składnikiem jest również posiadanie służebności prowadzące do zasiedzenia. Skoro następnie takie przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w spółkę Skarbu Państwa wszelkie prawa i obowiązki droga sukcesji uniwersalnej przeszły na nowy podmiot. Ponadto wnioskodawca przedstawił przeciw dowód na przeniesienie posiadania w postaci decyzji Urzędu Wojewódzkiego w T. z dnia 8 marca 1996 r. Wreszcie skarżący podniósł, że zasiedzenie służebności mogło nastąpić na rzecz Skarbu Państwa, zaś powstałe po dniu 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe przejęło jego majątek, w tym służebności gruntowe, i nabyło uprawnienia, które przysługiwały Skarbowi Państwa.

W odpowiedzi na apelację uczestnik B. P. (2) domagał się jej oddalenia jako niezasadnej i zasądzenia od wnioskodawcy na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Natomiast uczestnik Skarb Państwa – Starosta (...) nie zajął stanowiska co do wniesionej apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zasługiwała na częściowe jej uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych, zeznań uczestnika B. P. (1), zeznań świadka W. W., opinii biegłego geodety J. S. (1) i biegłego z zakresu elektroenergetyki J. K. (1) pozwalały na dokonanie ustaleń faktycznych niezbędnych dla oceny zasadności wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W oparciu o tak prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wyciągnął kolejne prawidłowe wnioski, dotyczące faktu wzniesienia urządzeń przesyłowych na działkach uczestnika w drodze czynności faktycznych, wyłączenia wobec tego przyjęcia po stronie wnioskodawcy

posiadania służebności w dobrej wierze, możliwości doliczenia posiadania służebności sprzed dnia 1 lutego 1989 r., kiedy było ono wykonywane na rzecz Skarbu Państwa i wreszcie możliwości stwierdzenia nabycia służebności w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa, gdyby z końcem 1986 r. upłynął okres jej zasiedzenia wobec linii napowietrznej relacji (...). Przedstawione w zakresie tych ustaleń i wniosków rozważania Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne i w związku z tym wyjaśnia, że nie ma potrzeby ich ponownego przedstawiania. Znajdzie jedynie potrzeba uwypuklenia pewnych ocen w związku z koniecznymi rozważaniami związanymi z koniecznością zmiany zaskarżonego postanowienia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Tak więc, Sąd I instancji zasadnie przedstawił i ocenił wskazywane okoliczności, by ostatecznie jednak niezasadnie uznać, że wnioskodawca nie wykazał, że doszło w sprawie do przeniesienia posiadania służebności gruntowej, co skutkowało oddaleniem wniosku. Przed szczegółowym odniesieniem się do takiego wniosku trzeba w pierwszej kolejności poczynić jednak kilka uwag natury ogólnej.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia trafnie wskazywano, że wydanie decyzji w trybie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1974r., Nr 10, poz. 64) nie mogłoby prowadzić do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach służebności przesyłu (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC2014/7-8/68). Skarb Państwa nabyłby bowiem, w ramach swego działania władczego (imperium) uprawnienie do korzystania z nieruchomości uczestnika i jego poprzedników prawnych. Dlatego też w postępowaniu apelacyjnym zwrócono się do wnioskodawcy o przedstawienie w tej mierze informacji, w szczególności mając na uwadze dołączone do wniosku zgłoszenie osoby fizycznej o pobór energii elektrycznej z dnia 23 sierpnia 1966 r. W odpowiedzi wyjaśniono jednak, że wnioskodawca nie posiada dokumentów, o których mowa w zobowiązaniu (por. pisma – k. 350 i 359), co potwierdzało stanowisko Sądu Rejonowego i nie wykluczyło możliwości ewentualnego nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie.

Dalej trzeba doprecyzować i wyjaśnić, że dla stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek: posiadania służebności i upływu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza. Wyraźnie należy również podkreślić, że posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności przesyłu nie można utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2014 r. (II CSK 433/13, LEX nr 1486971) „...przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. W ramach istotnych okoliczności mających znaczenie dla oceny nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej należy uwzględnić treść art. 176 k.c. dopuszczającego doliczenie okresu posiadania poprzedników przedsiębiorcy energetycznego, ale pod warunkiem że podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania...”. Po pierwsze więc, posiadanie służebności nie musi mieć cech posiadania samoistnego, co wynika z treści art. 352 k.c., zgodnie z którym do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się jedynie odpowiednio. Skoro poprzednicy wnioskodawcy, co niewątpliwie, podejmowali działania tak jakby byli uprawnieni z tytułu służebności, gdyż władali liniami i słupami energetycznymi, to było to posiadanie zależne w granicach służebności. Po drugie, trzeba zaakceptować pogląd, że zajęcie cudzej nieruchomości i wybudowanie na niej urządzeń przesyłających energię elektryczną bez uzyskania tytułu prawnego i zgody właściciela w tej mierze jest równoznaczne ze złą wiarą. Tak też trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji uznając wymóg 30 – letniego upływu okresu zasiedzenia, wskazując że brak podstaw do przyjęcia, że poprzednik prawny uczestniczki wszedł w posiadanie przedmiotowej nieruchomości w zakresie służebności przesyłu w dobrej wierze, czyli w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że służebność ta mu przysługuje. Takiej oceny w apelacji nawet nie próbowano zresztą kwestionować. Po trzecie, zgodnie z art. 176 k.c., jak słusznie co do zasady wskazywano w apelacji, posiadacz służebności przesyłu może doliczyć okres posiadania poprzedników – przedsiębiorstw energetycznych. W orzecznictwie pojawiły się poglądy, że przejęcia linii przez kolejne podmioty podpadają pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Była to bowiem kontynuacja posiadania tej samej służebności przez następujących po sobie posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, skoro nie budzi wątpliwości następstwo prawne pomiędzy kolejnymi osobami

prawnymi władającymi przedmiotowymi liniami przesyłowymi. Wskazywano, że w przypadku posiadania służebności przesyłowej w zasadzie wydanie rzeczy, zgodnie z art. 348 k.c., polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego. Jest to czynność faktyczna (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 280/14, LEX nr 1660670 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 525/12, opubl.: www.sn.pl). Odnotować trzeba również stanowisko, że następstwem komercjalizacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o akty prawne, które konkretnie wymienił w uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd I instancji, a polegającej na przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa, która wstępowała w jego prawa i obowiązki była sukcesja uniwersalna częściowa, która dotyczyła wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane jako jego składniki, także, gdy strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wobec tego brak podstaw do wywodzenia skutków z nieujawnienia tego składnika majątkowego w bilansach, wykazach majątku, czy dowodach księgowych przedsiębiorstw przesyłowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r., II CSK 610/13, LEX nr 1537291).

Sąd Okręgowy podziela powyższe poglądy i wskazuje, że uczestnik w toku postępowania konsekwentnie powoływał się na przepis art. 176 k.c., zarzucając niemożność zaliczenia okresów posiadania służebności gruntowej przez poprzedników wnioskodawcy, w sytuacji, gdy nie doszło do wykazania przeniesienia posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W ocenie Sądu Okręgowego niezależnie od trafności wniosku, że przeniesienie posiadania jest czynnością faktyczną, to zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym, faktycznie na wnioskodawcy spoczywał obowiązek udowodnienia, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Nie chodzi tu tylko o wykazanie, że uczestniczka jest następcą prawnym swojego poprzednika – przedsiębiorstwa państwowego, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania, gdyż tylko wówczas można doliczyć okres posiadania poprzednika dla potrzeb stwierdzenia zasiedzenia służebności (por. powoływany wcześniej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13). Właśnie w związku z takim argumentem powoływanie się wyłącznie na akty prawne dotyczące kolejnych następstw po przedsiębiorstwach energetycznych, co starał się wykazywać w apelacji wnioskodawca, byłoby niewystraszające. W tym zakresie można wskazać, że istniały w sprawie wątpliwości jakie mienie poprzednika było przekazywane i czy doszło również do przekazania posiadania służebności urządzeń położonych na nieruchomości uczestnika. Zauważyć trzeba, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w T., któremu przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa po nazwę Północny O. Energetyczny w B., zgodnie z ustaleniami komisji powołanej w trybie określonym w § 3 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów (por. § 1 i 2 zarządzenia – k. 40-41). Do akt nie dołączono żadnego dokumentu potwierdzającego przydział składników mienia na rzecz tego poprzednika prawnego uczestniczki. Nie przedstawiono również załącznika do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. obrazującego wykazy składników majątkowych pozostałych przy Zakładach (...) Spółce Akcyjnej w T. i wnoszonych przez Skarb Państwa do spółki akcyjnej (...) w W. (por. § 1 i 2 zarządzenia – k. 42-43). Sąd Okręgowy wskazuje więc, że samo zarządzenie, o którym mowa, nie potwierdza zakresu następstwa przedmiotowego, skoro część mienia Zakładu (...) w T. miała być wniesiona do tworzonej spółki akcyjnej (...) w W..

Niezależnie jednak od powyższych stwierdzeń trzeba zwrócić uwagę na inne aspekty sprawy i okoliczności, które dawały podstawę do ustalenia ciągłości posiadania służebności przesyłu i możliwości zaliczenia posiadania poprzedników przez uczestniczkę. Mianowicie, do wniosku dołączono mapę przebiegu linii energetycznych przez działki uczestnika (k. 141), mapę remontu kapitalnego linii napowietrzanej (...) (k. 258), mapki sytuacyjne przebiegu linii energetycznych (k. 27-28), zgłoszenie nr (...) o pobór energii elektrycznej z dnia 23.08.1966r. – potwierdzające przebieg linii (...) układ płaski relacji (...) (k.29), protokół odbioru technicznego urządzeń elektrycznych z dnia 29.04.1976r. – dotyczący linii (...) (k. 30-31) i decyzja z dnia 29.01.1975r. – dotycząca posadowienia linii elektroenergetycznej (...) B. – K. (k. 32). Również sam uczestnik nie miał wątpliwości, że napowietrzne linie elektroenergetyczne znajdujące się na jego działkach wchodziły w skład przedsiębiorstwa uczestnika, skoro wystąpił z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu i taki argument przedstawiał w jego uzasadnieniu (por. wniosek – k. 2-9 akt VI Ns (...)).

Jak wyjaśniono wcześniej dla skutecznego przeniesienia posiadania nie są konieczne czynności prawne. Przeniesienie to może nastąpić, zgodnie z art. 348 k.c., przez wydanie rzeczy, polegające również na wydaniu dokumentów umożliwiających rozporządzanie rzeczą. Strona może wykazać takie przeniesienie każdymi dostępnymi środkami dowodowymi, podlegającymi ocenie zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Z tego punktu widzenia nie można było więc nie dostrzec, że wnioskodawca przedłożył szereg dokumentów dotyczących budowy i odbioru napowietrznych linii elektroenergetycznych przebiegających przez nieruchomości uczestnika. Dokumenty te musiały otrzymać od swoich poprzedników prawnych, którzy korzystali z urządzeń, dokonywali ich napraw, konserwacji. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 21 maja 2014 r. (I ACa 227/14, opubl.: www.orzeczenia.ms.gov.pl) „...zachodzą podstawy do przyjęcia przeniesienia przez Skarb Państwa na spółkę posiadania służebności. Skoro Skarb Państwa był jedynym akcjonariuszem spółki i nie prowadził równoległe samodzielnej działalności gospodarczej związanej z zaopatrywaniem odbiorców w energię elektryczną, to jest oczywiste, że przeniósł posiadanie wszystkich urządzeń koniecznych do niezakłóconego kontynuowania tejże działalności w danym terenie przez spółkę...”. Taką tezę orzeczenia postawiono w podobnym stanie faktycznym, zaś w uzasadnieniu dodatkowo wyjaśniono, że „...mając na uwadze ustalenia dotyczące wybudowania i posiadania przez Skarb Państwa przedmiotowych urządzeń energetycznych, nieprzerwanego z nich korzystania wyłącznie przez państwowe zakłady energetyczne, a następnie utworzone na bazie ich majątku spółki...(jednoosobowej spółki Skarbu Państwa)...., wynikające z przedstawionych dokumentów ustalenia dotyczące kolejnych przekształceń własnościowych tych zakładów energetycznych...ostatecznie na pozwaną – nie sposób bez naruszenia zasad logicznego wnioskowania przyjmować, że Skarb Państwa nie przeniósł posiadania służebności przesyłu na poprzedników prawnych pozwanej, ci zaś na pozwaną. O ciągłości posiadania i kolejnych przeniesieniach posiadania w sposób przewidziany w art. 348 k.c.dobitnie dowodzi już fakt nieprzerwanego korzystania przez wskazane wyżej podmioty z przedmiotowych urządzeń w celu przesyłu energii elektrycznej, ich konserwacji i naprawy, przy jednoczesnym dysponowaniu aż do pozwanej pierwotną dokumentacją urządzeń z lat sześćdziesiątych”.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko to zasługuje na pełną aprobatę i pozwalało na przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności dołączona do odpowiedzi na wniosek dokumentacja realizacji inwestycji energetycznej w zestawieniu z ustaleniem, że sam uczestnik przyznawał okoliczność, że linie elektroenergetyczne przebiegające przez jego działki wchodziły w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy, uzasadniał wniosek, że dochodziło do przeniesienia posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu ze Skarbu Państwa na poprzedników prawnych wnioskodawcy, a ostatecznie na samego wnioskodawcę. Podmioty te, co niesporne, nie tylko korzystały z urządzeń energetycznych przebiegających przez działki nr (...), dokonywały ich konserwacji i bieżących napraw, ale i przekazywały sobie dokumentację dotyczącą budowy linii energetycznych, zaś ostatecznie taką dokumentacją dysponuje wnioskodawca. Takie wnioskowanie zgodne jest z zasadą swobodnej oceny dowodów, statutowanej przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., i tym samym uzasadniało doliczenie przez wnioskodawcę do okresu posiadania służebności okresu posiadania jego poprzedników.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach sprawy doszło do wykazania tak przejścia na wnioskodawcę posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jak i jej przeniesienia na kolejne podmioty, ostatecznie na wnioskodawcę, co umożliwiło doliczenie do wymaganego okresu posiadania służebności na potrzeby stwierdzenia jej zasiedzenia również okresu sprzed 1 lutego 1989 r. Wobec tego przy przyjęciu złej wiary posiadacza należało przyjąć, że bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu:

- dla linii napowietrznej SN (...) relacji „B. – (...) (odgałęzienie)”, przebiegającej przez działki nr (...), która została wybudowana i przekazana do eksploatacji 29 stycznia 1975 r., upłynął z dniem 29 stycznia 2005 r.;

- dla linii napowietrznej SN relacji „(...)”, przebiegającej przez działkę nr (...), która została wybudowana i przekazana do eksploatacji 29 kwietnia 1976 r. – upłynął z dniem 29 kwietnia 2006 r.

Przebieg tych linii elektroenergetycznych został oznaczony na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę J. S. (1) na k. 186-187 akt sprawy, którą należało uczynić integralną częścią orzeczenia. Służebność gruntowa, która

została zasiedziana polega na eksploatacji instalacji i urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznych w układzie trójkątnym, w zakresie zgodnym z ich przeznaczeniem w celu wykonywania konserwacji, bieżących napraw i remontów oraz swobodnego przemieszczania się wzdłuż pasów eksploatacyjnych o określonej długości i szerokości. Długość i szerokość tych pasów dla linii przebiegających przez poszczególne działki uczestnika została ustalona i wyznaczona w opinii biegłej J. S., która nie była kwestionowana i zasługiwała na pełną aprobatę, jako logiczna i konsekwentna (por. k. 183-184). Ponadto biegły z zakresu elektroenergetyki J. K. (1) potwierdził daty wybudowania i oddania do eksploatacji wyżej wymienionych linii energetycznych (por. opinia k. 245-263 i wyjaśnienia biegłego z rozprawy z dnia 2 grudnia 2014r. – k. 247-248 – wskazać trzeba na wadliwą numerację akt sprawy). Również ta opinia zasługiwała na akceptację jako spójna i logiczna, a ponadto po wyjaśnieniach biegłego nie była już kwestionowana przez uczestnika.

W związku z tym należało orzec jak w punkcie 1a postanowienia i zmienić zaskarżone postanowienie w zakresie stwierdzenia, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, polegającą na eksploatacji instalacji i urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznych w układzie trójkątnym relacji „B. – (...) (odgałęzienie)” i relacji „ (...)” przebiegających przez działki uczestnika nr (...), na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Natomiast oddaleniu podlegał wniosek i apelacja w części dotyczącej wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej, polegającej na eksploatacji instalacji i urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznej w układzie płaskim relacji (...), przebiegającej przez działki uczestnika nr (...). Jak trafnie ustalił Sąd I instancji, za opinią biegłego J. K., linia ta została wybudowana i przekazana do eksploatacji najpóźniej w 1966 r. Wobec niewykazania i niemożności ustalenia daty początkowej biegu terminu zasiedzenia można było przyjąć co najwyżej koniec tego roku, wobec czego zasiedzenie służebności gruntowej mogłoby nastąpić na rzecz Skarbu Państwa z końcem 1986 r. (przy przyjęciu złej wiary i obowiązującego wówczas terminu 20 – letniego). Jednak przed upływem tego terminu doszło do modernizacji linii napowietrznej (...). Modernizacja ta, jak trafnie ustalił i przyjął Sąd I instancji, obejmowała zmianę lokalizacji i przebiegu przedmiotowej linii energetycznej. Jak zeznał świadek W. W. – kierownik działu dokumentacji energetycznej (k. 143v), który przedłożył mapę znajdującą się na k. 141 akt, linia główna (...) przeszła kapitalny remont w roku 1986 i zmieniła swój przebieg na działce uczestnika (...). Również biegły J. K. wskazywał, że na mapie remontu kapitalnego kolorem żółtym zaznaczono aktualny przebieg linii na działce nr (...) oraz, że przebieg linii Ł. – (...) zmienił się, ponieważ na mapie zaznaczono także poprzedni przebieg linii i z mapy wynika, że przebudowa została ukończona z datą potwierdzoną na mapie (por. wysłuchanie biegłego k. 247). W związku z tym zobowiązano pełnomocnika wnioskodawcy do złożenia oryginału mapy przebudowy linii, który przedłożył taki dokument, poświadczony za zgodność z oryginałem, z uwidocznioną datą „14 sierpnia 1986r.” (por. k. 258). Tym samym nie mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przez Skarb Państwa, jak i przez wnioskodawcę, skoro wniosek dotyczył stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej w odniesieniu do linii po zmianie jej przebiegu dokonanej w 1986 r. Wobec tego początek biegu terminu zasiedzenia należy wiązać z datą modernizacji linii (...), bowiem dopiero od 1986 r. linia posadowiona jest na nieruchomości uczestnika w przebiegu, jaki objęty jest wnioskiem o zasiedzenie. Skoro zaś tak, to 30 – letni termin zasiedzenia w odniesieniu do tej linii upłynąłby z końcem 2016 r. Dlatego też w tym zakresie wniosek podlegał oddaleniu (pkt 1 a postanowienia).

Skoro wniosek podlegał częściowemu uwzględnieniu zmieniono również postanowienie o kosztach postępowania (pkt 1 b). Podzielając pogląd, że interesy uczestników były sprzeczne należało orzekać o kosztach na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. przyjmując, że uwzględniono wniosek w około 1/2 części. Wnioskodawca poniósł koszty w kwocie 457 zł, zaś uczestnik w kwocie 858,76 zł, wobec czego zasądzono na rzecz uczestnika kwotę 200 zł (858,76 x 1/2 - 457 x 1/2). Z tego samego powodu zmieniono postanowienie o kosztach sądowych (pkt 1 c) nakazując ich ściąganie w równych kwotach po 3.059,54 zł od wnioskodawcy i uczestnika.

W pozostałym zakresie apelację jako niezasadną oddalono (pkt 2 postanowienia).

O kosztach postępowania za drugą instancję (pkt 3) postanowiono na mocy art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z § 7 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r, poz. 490, ze zm.), zasądzając od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 100 zł, przy przyjęciu zakresu wygranej w postępowaniu apelacyjnym, odpowiednio jak przed Sądem pierwszej instancji (320 zł x 1/2 - 120 zł x 1/2).